

Naloty na Państwo Islamskie są nieskuteczne

4 grudnia 2014

Syryjski prezydent Baszar al-Assad powiedział w wywiadzie, że naloty przeprowadzane na pozycje Państwa Islamskiego nie przynoszą spodziewanych efektów. Jego zdaniem, konfliktu nie da się rozwiązać poprzez siły powietrzne.

Al-Assad powołując się na informacje od swoich wojskowych, stwierdził, że syryjska armia nie zauważyła większych zmian w układzie sił, odkąd we wrześniu Stany Zjednoczone rozpoczęły akcję bombardowania pozycji Państwa Islamskiego. Prezydent Syrii uważa za niemożliwe rozwiązanie konfliktu poprzez akcje naziemne, bo według niego terrorystów można unicestwić jedynie walką w terenie.

Tym samym al-Assad nie podzielił argumentów amerykańskiego sekretarza stanu, Johna Kerry'ego, który chwalił w środę efekty nalotów. Zdaniem ekspertów, bombardowania i dozbrojenie Kurdów przyniosły spodziewane efekty w Iraku, jednak dżihadysty dalej zajmują te same pozycje w Syrii.

Syryjski prezydent był też pytany, czy nie boi się, iż podzieli los Muammara Kaddafiego i Saddama Husajna, którzy zostali powieszeni. Al-Assad odparł, że „kapitan nie myśli o życiu czy śmierci, ale o ratowaniu statku”. Podkreślił przy tym, iż jego celem nie było nigdy trwanie na stanowisku prezydenta, a bez względu na to co będzie się działo, Syryjczycy nie pozwolą, aby ich kraj był marionetką w rękach Zachodu.

Na podstawie: telegraph.co.uk

Źródło: [Autonom](#)